

Ziemia chełmińska

Od dawna ziemia chełmińska ciekawiła nas ze względu na swoją interesującą historię związaną z Zakonem Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego. Był to jeden z trzech największych chrześcijańskich zakonów rycerskich powstały w XII w. w okresie krucjat. Jego zadaniem była opieka nad rannymi i chorymi. W 1226 r. książę Konrad sprowadził zakon na Mazowsze, aby bronił granic przed plemionami Prusów. Kolebką była ziemia chełmińska i michałowska. Z czasem Krzyżacy zorganizowali potężne państwo zakonne. Przegrana bitwa pod Grunwaldem w 1410 r. zachwiała jego potęgą, a kolejne wojny doprowadziły do upadku. W 1525 r. stało się lennikiem Królestwa Polskiego. Zakon krzyżacki nigdy nie został rozwiązany. Obecnie ma swoją siedzibę w centrum Wiednia obok katedry św. Szczepana. Zajmuje się działalnością duszpasterską i charytatywną.

21 maja b. r. autokarem udaliśmy się na dawne tereny krzyżackie. Najpierw zwiedzaliśmy Radzyń Chełmiński, który w 1466 r. powrócił do Polski. Dominuje tu potężny, ceglany zamek krzyżacki. Zbudowany w latach 1310-1330 był jedną z najpotężniejszych twierdz zakonu. Obecnie jest malowniczą ruiną częściowo zagospodarowaną i udostępnioną zwiedzającym przez lokalne bractwa rycerskie i stowarzyszenia.

Kolejnym punktem wycieczki był Golub-Dobrzyń – miasto powstałe w 1951 r. z dwóch miejscowości leżących po dwóch stronach rzeki Drwęcy. Nas interesował przede wszystkim słynny zamek zbudowany przez Krzyżaków. Po wojnie trzynastoletniej stał się siedzibą polskiego starosty. Na początku XVII w. siostra króla Zygmunta III Wazy Anna Wazówna przebudowała zamek w stylu renesansowym. Po licznych zawieruchach wojennych obecnie jest odbudowany i odrestaurowany. W jego murach znajduje się muzeum. Zwiedzaliśmy go z przewodnikiem zapoznając się z burzliwymi dziejami zamku i regionu. Najbardziej zaskoczyły nas liczne działa, które stały na podzamczu i przy bramie wjazdowej. Największą okazała się ogromna kolubryna. Jak później okazało się wszystkie działa są rekwizytami, które pozostawili twórcy znanego filmu fabularnego „Potop”. Niezamierzoną atrakcją były piknik militarny zorganizowany przez wojsko w związku z promocją dobrowolnej służby zasadniczej. Nie tylko oglądaliśmy pokazy sprawnościowe żołnierzy ale także zostaliśmy zaproszeni na tradycyjną grochówkę wojskową. Wprawdzie do nowego rodzaju służby nie zapisaliśmy się ale za to ugoszczeni, z wyśmienitymi humorami ruszyliśmy dalej.

Chełmża w 1243 r. stała się siedzibę diecezji, a potem biskupstwa chełmińskiego na ziemiach krzyżackich. Wkrótce otrzymała prawa miejskie i zbudowano katedrę. Najciekawszymi atrakcjami miasta są jego zabytki i zachowany średniowieczny układ urbanistyczny. Spacerując po niewielkiej Chełmży oglądaliśmy rynek, zabytkowe kamieniczki i unikatową wieżę ciśnień oraz gotycką konkatedrę pw. Świętej Trójcy, która jest jednym z największych kościołów gotyckich na Pomorzu. Potem przeszliśmy urokliwym bulwarem nad Jeziorem Chełmżyńskim. Po obiedzie „Wierchowcy” ruszyli w drogę powrotną syci wrażeń z historycznej ziemi chełmińskiej.

Tekst Zbigniew Wojciechowski

Zdjęcia Maria Grzączkowska i Zbigniew Wojciechowski



